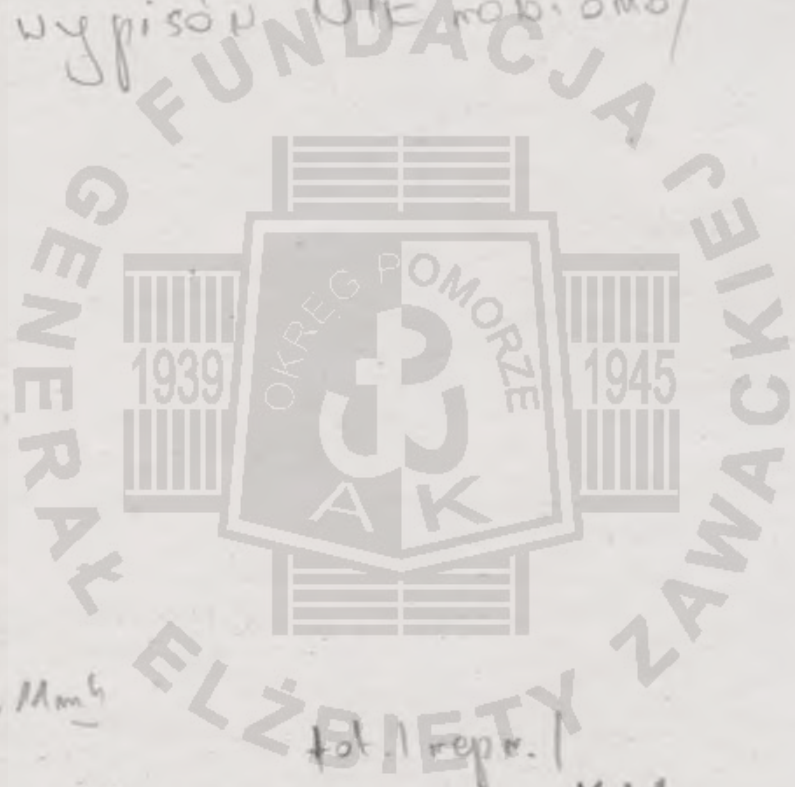


MEMORIAL  
General Marii Wittek

1 wypisów UJE mabio mo/



met. przekazać  
Zamieszkała Tudy  
1. Demitowiczowska 11m4  
0-084 W-12  
2912/WSK

++ KW  
**HINCZ Amma**

**AK**  
OKr. Lublin  
Ob. Puławy

zam. Bay  
ps. "Baske"  
| 1922 - 1964 |

2913/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — HINC2 Amme

zem. Bay

2913/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):**

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

**IV. Korespondencja**

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]**

VI. Fotografie ✓ 1 206 I/11



# I/11 RELACJA UKAŚCIWA

- Relacje Armii Himmler z em. Bay oprac. przez Romualdę Tudrej,  
W-wa 2001, mps / kopia, k. 3, s. 1-3.



111-1

Anna Hincz-Bay, ps. "Baśka", ur. 17. 05. 1922 r. w Warszawie, żołnierz-partyzant, bohaterska sanitariuszka z Oddziału OL-1 "Hektora", brała udział w walkach partyzantskich na terenie Podobwodu 642/B Puławy Armii Krajowej. Po ukończeniu Liceum w 1939 r. pierwsze lata wojny spędza w majątku swojej ciotki p. Zaorskiej w Bylinach. W styczniu 1940 r. przenosi się do Puław, do krewnych p.p. Czarnockich, zaangażowanych w pracach konspiracyjnych. Rozpoczyna prace w Instytucie /PINOW/, a następnie w Powiatowym Wydziale Zaopatrzenia /Ernahrung/. W kwietniu 1943 r. zostaje zaprzysiężona przez Komendanta Rejonu nr 8 - Puławy, por. "Zemstę" /Zbigniewa Panasa/, przyjmując pseudonim "Baśka". Następnie skierowana do sekcji sanitariuszek, której komendantką była "Jagoda" - "Agnor" /Agnieszka Mazurkiewicz/ przechodzi szkolenie w służbie sanitarnej i obsługi broni. Jednocześnie prowadzi na terenie zakładu "Ernahrung" wywiad i prace sabotażowe. W kwietniu 1944 r. po przeprowadzonym przez nią wywiadzie dokonana zostaje akcja Oddziału Leśnego /OL-1/ "Hektora", pod d-cem "Fiata" - wraz z jego sekcją. "Baśka" uczestniczy w niej osobiście. Akcja odbywa się w godzinach wieczornych; jej efekt to zdobycie kilkunastu maszyn do pisania, samochodu osobowego, parę koni wraz z powozem starosty oraz zniszczenie całej dokumentacji niemieckiej dla powiatu Puławy<sup>1</sup>. Po tej akcji, jako "spalona" - "Baśka" zostaje skierowana do Oddziału Partyzanckiego, w którym pozostaje aż do lipca 1944 r. Bierze udział w wielu walkach, wyróżnia się odwagą i refleksem. W maju 1944 r. /4. 05/ część wydzielona Oddziału "Hektora" zostaje wysłana na zrzuty i podstępnie zaatakowana przez Oddział AL "Cienia" w Owczarni,



k/Opola Lubelskiego. Zamordowanych zostało 19 żołnierzy i kilkunastu jest rannych. Dzięki odważnej interwencji "Baśki" - "Cień" pozostawia ich przy życiu i daje "przepustkę" na wywiezienie ich na kwatery szpitala polowego<sup>2</sup>. "Baśka" bierze również udział w akcji "Burza" i w wymarszu na pomoc Powstańcom Warszawy, wraz ze Zgrupowaniem 15 P.P. "Wilków" AK. Po wejściu Armii Czerwonej, ścigana przez "Cienie", ukrywa się i w 1945 r. przenosi do Łodzi. Po aresztowaniu w 1945 r.<sup>3</sup> wyjeżdża do Szczecina. Wychodzi zamąż za kapitana Floty Przybrzeżnej, Kazimierza Baya, świeżo przybyłego z Anglii. Zmarła 21.06.1964 r. pozostawiając dwóch synów Michała i Bogdana. Mąż jej zmarł w 1986 r.

Odnaczona pośmiertnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej i Medalem Wojska po raz 1, 2 oraz Odznaką Pułkową 15 P.P. "Wilków" AK - Pułku wyróżnionego za niezwykle męstwo w Kampanii Armii Krajowej.

Opracowała dr Romualda Tudrej  
ps. "Amara" z 15 P.P. "Wilków" AK.

*Botudrej*

Przypisy na oddzielnych kartkach.







- 1 Akcja na Zakład Wyżywienia "Ernährung" była brawurowa i spektakularna a wśród ludności puławskiej z czasem obrosła legenda. Na teren Zakładu partyzanci dostali się od tyłu, pod osłoną nocy. Opuszczali zaś - od frontu. Był to osobliwy korowód. Na czele jechał samochód, za nim powóz a w nim "Baśka"; pod opuszczoną budą pietrzyły się maszyny do pisania i materiały biurowe. Pochód zamykali jeźdźcy na rowerach. Niemcy, stojący na warcie, salutowali, sądząc, że wyjeżdża sam starosta Brandt. Dopiero, gdy partyzanci byli już na rogatkach Puław, zrobił się szum i Niemcy podnieśli alarm i zarządzili pościg. Ale oni byli już w górach kazimierskich, między swoimi. Głównym bohaterem, współorganizatorem i duszą tej akcji była "Baśka".
- 2 Z Oddziału "Hektora" /OI-1/ został wydzielony Pododdział w sile 30 ludzi pod dowództwem "Moczara" /"Krycha"/ i skierowany do podjęcia zrzutu, który miał się odbyć nocą 4 maja 1944 r., na polu zrzutowym koło Owczarni /w Podobwodzie "C" - Opole Lubelskie/. Wraz z Pododdziałem wyruszył z -ca "Hektora" - "Mars" oraz "Żuraw" - jako oficer zrzutowy Inspektoratu Rejonowego Puławy. Miał to być trzeci zrzut na tym polu, ale nie został odebrany, gdyż dowództwo, jak i część ludzi została zlikwidowana przez Oddział Partyzancki AL "Cienia". "Moczara" /"Krycha"/ Mieczysław Zieliński, "Żuraw" - Franciszek Kamiński i "Mars" - Bernard Mosiński - giną z ręki "Cienia" i jego zastępców. Oddział zaś dziesiątkują - zaskoczenia - ludzie "Cienia". Są zabici i ranni, których dobijają ludzie "Cienia". "Baśka" rozpaczliwie staje w ich obronie i udaje się. "Cień" pozostałym daruje życie. Zezwala na wywiezienie rannych. Z pogromu uratowała się tylko w całości sekcja "Fiata" - Jrzego Ludwiczaka. "Dąbrowa" - Stanisław Brzeziński jest ciężko ranny, jak i inni. Poniżej przepustka wystawiona "Baśce" przez "Cienia" - na wywóz rannych na kwatery na terenie naszego Podobwodu - Puławy.

Przypisy do biogramu Anny Hincz-Bay, ps. "Baśka"

Przekaz

Proszę nie ratujmyż  
Obywateli Barbary wraz  
z rodziną.

5.V.44. 1944



Wzrost i rozwój psychiczny w dzieciństwie

Wzrost i rozwój psychiczny w dzieciństwie jest procesem ciągłym, który przebiega w sposób różnorodny u różnych dzieci. Wzrost fizyczny jest ściśle powiązany z rozwojem umysłowym. W dzieciństwie następuje szybki rozwój mózgu, co umożliwia nabywanie nowych umiejętności i doświadczeń. Wzrost emocjonalny jest również ważnym elementem, który wpływa na zdolność dziecka do nawiązywania relacji z innymi ludźmi. Wzrost społeczny jest również ważnym elementem, który wpływa na zdolność dziecka do funkcjonowania w grupie. Wzrost intelektualny jest również ważnym elementem, który wpływa na zdolność dziecka do rozwiązywania problemów i nabywania nowych umiejętności. Wzrost moralny jest również ważnym elementem, który wpływa na zdolność dziecka do odróżniania dobrego od złego i nawiązywania relacji z innymi ludźmi. Wzrost estetyczny jest również ważnym elementem, który wpływa na zdolność dziecka do doceniania piękna i nawiązywania relacji z innymi ludźmi.





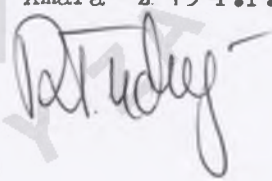
5/11-5

d.c. przypisów.

<sup>3</sup> Aresztowanie "Baśki" w Łodzi było dziełem przypadku. Otóż na przełomie maja/czerwca 1945 r. pojawił się w Łodzi "Weneda" - Edward Wrotniak, prowadząc ze sobą jakieś pięć lub sześć sekcji, ludzi, z porozbijanych różnych oddziałów z lubelskiego. Pragnął wraz z nimi przeprowić się przez granicę w Czechosłowacji - na Zachód. Ja i "Baśka" rozkwaterowałyśmy ten Oddział. Cześć z nich mój ojciec umieścił w klasztorze w Łagiewnikach k/Łodzi, miał bowiem tam zaprzyjaźnionego opata. Jedną sekcję wzięła do siebie "Baśka" i przepłaciła to wspaniały. "Weneda" zatrzymał się u swojego brata "Miny" - Andrzeja Wrotniaka a w moim domu kontaktował się z d-cami sekcji, z "Baśką" i ze mną. Miał plan "skoku" na bank w Łodzi /potrzebne były pieniądze do dalszego marszu/. Plan ten wykonał i w krótkim czasie musiał zebrać ludzi i odejść w stronę granicy. Jak się później dowiedziałam, szczęśliwie ją przekroczył, ale zostawił nam kłopot. Jeden z jego ludzi z obstawy - wpadł, rozpoznany na pl. Wolności przez kogoś, kto był świadkiem akcji na bank. Był to charakterystyczny, młody i wysoki, ale z bielmem na oku "Jacek". "Baśka" jego zakwaterowała i on ją sypnął, Spodziewała się tego. Powiedziała do mnie, jak będzie w moim oknie stała doniczka z kwiatem i z białą wstążką - to znaczy, że u mnie "kocioł". Trzymaj się z daleka. I tak się stało. Po ca trzech miesiącach została wypuszczona. UB nie skojarzyło jej z Oddziałem "Hektora" ani z Owczarnią. "Jacek" przypłacił to życiem. Został bardzo zmaskarowany przez katów UB i prowadzony na kolejne przesłuchanie i konfrontacje z "Baśką" skoczył ze schodów i zabił się.

Wkrótce "Baśka" opuściła Łódź i przeniosła się do Krewnych do Szczecina.

Opracowała dr Romualda Tudrej  
ps. "Amara" z 15 P.P. "Wilków" AK



Województwo Pomorskie



Wpłynęło dnia 6.9.  
 L.dz. 2364 WSK 001



HINCZ Anna

